Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.11.2016 www.osw.waw.pl

Rosja bliżej budowy elektrowni jądrowej na Węgrzech

Andrzej Sadecki

17 listopada Komisja Europejska zakończyła procedurę badania możliwości naruszenia przez Węgry unijnych przepisów o zamówieniach publicznych przy realizacji projektu rozbudowy elektrowni jądrowej w Paks. Przedmiotem zastrzeżeń był nieprzejrzysty sposób wyłonienia firmy mającej zrealizować inwestycję (rosyjski koncern Rosatom). Ostatecznie jednak KE przyjęła węgierską argumentację, zgodnie z którą w przypadku EJ Paks, ze „względów technicznych i bezpieczeństwa", kryteria spełniała tylko jedna firma, co uzasadnia wyłączenie z unijnego prawa o zamówieniach publicznych. Jednocześnie KE zobowiązała Węgry do przeprowadzenia w sposób transparentny i zgodny z przepisami UE przetargów na wszelkie prace niezwiązane z budową reaktora (ok. 55% wartości inwestycji). Zastosowanie wyłączenia z unijnego prawa w przypadku EJ Paks skrytykował japoński koncern Westinghouse, który również był zainteresowany tą inwestycją. W 2014 roku Węgry zawarły z Rosją umowę międzyrządową, a następnie kontrakt z koncernem Rosatom na budowę dwóch bloków jądrowych elektrowni w Paks (2400 MW). Inwestycja ma zostać w 80% (ok. 10 mld euro) sfinansowana z kredytu udzielonego przez rosyjski państwowy Wnieszekonombank.

Komentarz

- Decyzja KE usuwa jedną z barier na drodze do realizacji węgiersko-rosyjskiego projektu, jednak nie oznacza jeszcze zielonego światła dla rozbudowy EJ Paks. Komisja równolegle bada, czy formuła finansowa inwestycji nie stanowi nielegalnej pomocy państwa. Na Węgrzech postępują prace przygotowawcze do projektu (we wrześniu br. wydano zgody środowiskowe), rozpoczęcie budowy zgodnie z planem w 2018 roku jest jednak mało prawdopodobne.
- Kontrowersje wzbudzają okoliczności decyzji Komisji, a zwłaszcza bliskie stosunki komisarza Günthera Oettingera z niemieckim lobbystą Klausem Mangoldem, doradcą rządu Węgier. Dzień przed decyzją KE media ujawniły informację o podróży służbowej Oettingera do Budapesztu w maju br. prywatnym samolotem Mangolda. Choć postępowania wobec projektu rozbudowy EJ Paks nie podlegają w Komisji Oettingerowi, Niemiec należy do najbardziej wpływowych osób w KE. W poprzedniej kadencji, jako komisarz ds. energii, wydał wstępną zgodę na rosyjsko-węgierską umowę dotyczącą EJ Paks. Mangold, honorowy konsul Rosji w Stuttgarcie, lobbujący za zniesieniem sankcji UE wobec Rosji, odegrał według węgierskiej prasy kluczową rolę w doprowadzeniu do węgiersko-rosyjskiej umowy dotyczącej rozbudowy elektrowni jądrowej. Zasiada on także

w radzie nadzorczej banku Rothschild, który opublikował analizę dowodzącą ekonomicznej opłacalności budowy nowych bloków EJ Paks, przedstawianej przez rząd Węgier jako argument przeciwko zarzutom KE o nielegalną pomoc państwa.

- Dla rządu Viktora Orbána rozbudowa EJ Paks ma być jednym z motorów napędzających gospodarkę i flagowym projektem zbliżenia węgiersko-rosyjskiego. Długoletni charakter inwestycji doprowadzi do wzrostu zależności gospodarczej i finansowej Węgier od Rosji na kilka dekad. Oddanie nowych bloków ma nastąpić zgodnie z planem w latach 2025–2026, a kredyt ma zostać spłacony przez Węgry do roku 2047. Realizacja inwestycji będzie sprzyjać zacieśnieniu więzi polityczno-biznesowych elit rządzących na Węgrzech i w Rosji.